



*Zwierzę nie jest rzeczą,  
odpowiadasz za nie  
przez całe jego życie.*

## Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt „Psitul mnie” Zabrze-Biskupice, ul. Bytomska 133, tel. 32 271 47 97 [www.psitulmnie.pl](http://www.psitulmnie.pl)

### Adopcja psa ze schroniska

Różne są opinie na temat psów adoptowanych ze schroniska - jedni twierdzą, że takie psiaki zawsze są cudownymi, wiernymi towarzyszami, a drudzy wręcz przeciwnie uważają, że z takimi psami przyszłych właścicieli czekają same problemy. Jak jest naprawdę?

Każdy pies ze schroniska ma swoją historię, coś już w swoim życiu przeszedł, w jakiś sposób go wychowano, na coś mu pozwalano, a na coś nie. Spokojnie można porównać adopcję czworonożnego przyjaciela ze schroniska z adopcją dziecka z Domu Dziecka. Dzieci w domach dziecka i schroniskowe psiaki utraciły swoją rodzinę, niektóre lepszą, a inne gorszą, pochodzą z przeróżnych środowisk, również patologicznych. Możliwe, że były kochane, ale całkiem prawdopodobne jest też, że ktoś je skrzywdził. Jednak przy adopcji dziecka najczęściej poznajemy szczegóły z jego życia, dzieci otoczone są specjalistyczną opieką psychologów, mogą też się zwierzyć ze swoich problemów, w przypadku czworonoga tego już nie ma.

Byś może trafimy na psi ideał, w którego socjalizację i wychowanie ktoś kiedyś włożył masę pracy i swojego czasu, jednak może się zdarzyć, że pod nasz dach trafi kompletnie niewychowany i zwichrowany psiak, co wtedy?

Oczywiście zanim adoptujemy psa musimy dokładnie przeanalizować wszystkie „za” i „przeciw”, musi to być świadoma decyzja wszystkich domowników. Zastanówmy się ile mamy wolnego czasu, jakie doświadczenie i jakie warunki możemy zapewnić przyszłemu domownikowi. Ważne jest też, żeby przemyśleć jakiego psa chcemy, o jakim temperamencie, charakterze, czy ma być psem młodym czy może starszym. Kiedy już trafimy do schroniska najlepiej przedstawić pracownikom nasze wymagania wobec swojego przyszłego psa i to jakie warunki możemy mu zapewnić, istnieje wtedy większe prawdopodobieństwo, że psiak rzeczywiście będzie taki jakiego oczekiwaliśmy. Część psiaków udało się już poznać w schronisku, dlatego pracownicy będą mogli nam przedstawić kilka konkretnych typów. Oczywiście gwarancji nigdy nie ma, bez wątpienia warunki schroniskowe są absolutnie nie do porównania z warunkami domowymi, dlatego od momentu kiedy adoptujemy już psiaka musimy mieć oczy szeroko otwarte, obserwować naszego nowego przyjaciela, minimalizować wszelkie sytuacje, które mogą go zestresować i uczyć go żyć w naszej rodzinie.

### Jak się przygotować i uniknąć problemów?

Wychodzimy ze schroniskowego biura, dostajemy psa i co dalej?

Pamiętajmy, żeby odpowiednio przygotować się do tej chwili – musimy mieć ze sobą smycz i obrozę, chociaż częściej lepiej spisać się szelki, z których w razie gdyby psiak się wystraszył nie uwolni się tak łatwo. Najbezpieczniej jest zabrać psiaka do samochodu, a w razie potrzeby poprosić o pomoc pracownika schroniska, który lepiej zna się z pieskiem i zachęci go do wejścia do pojazdu. Jeśli jednak nie mamy transportu takiego jak auto i musimy jechać komunikacją miejską to potrzebny będzie nam kaganiec, gdyż takie przepisy obowiązują w tramwajach i autobusach. Pamiętajmy, żeby zaopatrzyć się w jakiś koc czy narzutę na której umieścimy psiaka, który na pewno nie będzie za czysty, nie będzie też ładnie pachnieć, a może okazać się, że ma chorobę lokomocyjną i będzie wymiotował. Pamiętajmy, żeby przed i po podróży spacerować z psakiem, żeby mógł załatwić swoje potrzeby fizjologiczne.

## Jak się przygotować i uniknąć problemów?

Wychodzimy ze schroniskowego biura, dostajemy psa i co dalej?

Pamiętajmy, żeby odpowiednio przygotować się do tej chwili – musimy mieć ze sobą smycz i obrozę, chociaż często lepiej spisują się szelki, z których w razie gdyby pies się wystraszył nie uwolni się tak łatwo. Najbezpieczniej jest zabrać psa do samochodu, a w razie potrzeby poprosić o pomoc pracownika schroniska, który lepiej zna się z pieskiem i zachęci go do wejścia do pojazdu. Jeśli jednak nie mamy transportu takiego jak auto i musimy jechać komunikacją miejską to potrzebny będzie nam kaganiec, gdyż takie przepisy obowiązują w tramwajach i autobusach. Pamiętajmy, żeby zaopatrzyć się w jakiś koc czy narzutę na której umieścimy psa, który na pewno nie będzie czysty, nie będzie też ładnie pachnieć, a może okazać się, że ma chorobę lokomocyjną i będzie wymiotował. Pamiętajmy, żeby przed i po podróży spacerować się z psem, żeby mógł załatwić swoje potrzeby fizjologiczne.

## Legowisko

Kiedy już wejdziemy do domu powinno tam czekać na niego miejsce, w którym będzie mógł odpoczywać, może być to zwykły koc, kołderka lub specjalnie zakupione legowisko, ważne jest, żeby nie leżało w miejscu gdzie jest głośno i ciągle się ktoś kręci, w końcu pies też potrzebuje spokoju i intymności. Najlepiej zaopatrzyć się też w jakieś zabawki dla niego, wybór jest ogromny - doskonale się sprawdzają wszelkie gryzaki, piłeczki, sznury i rewelacyjne zabawki typu kong, o których będzie mowa również później.

## Pierwsza kąpiel

Na pewno nasz nowy domownik nie uniknie też kąpieli, chyba najłatwiej będzie wykąpać go w kabinie prysznicowej, jednak jeśli takiej nie posiadamy to w wannie na pewno też się uda, trzeba to tego tylko podejść ze spokojem – najlepiej „brodzik” czy wannę wyłożyć ręcznikiem lub np. specjalną matą antypoślizgową czy czymś innym co będzie spełniało taką funkcję. Woda do kąpieli powinna być ciepła, ale nie gorąca, możemy użyć psiego szamponu, albo jakiegoś łagodnego szamponu dla dzieci często polecany jest szampon dla dzieci Bambi czy Bobini, które są bardzo delikatne. Pamiętajmy, żeby psa po kąpieli dokładnie wysuszyć, najlepiej, żeby kąpiel odbyła się po ostatnim spacerze, aby nasz pupil do rana mógł dokładnie wyschnąć..

## Jedzenie

Pies powinien posiadać dwie miski – jedną w której zawsze będzie miał świeżą i czystą wodę, a drugą na jedzenie. Jeśli pierwszego czy drugiego dnia nie będzie chciał jeść nie martwmy się – niektóre psy w ten sposób reagują na stres, jednak powinno to szybko minąć. Często zdarza się, że psy ze schroniska mają biegunki – brak odpowiednio zbilansowanego jedzenia, stres czy łapczywe jedzenie mogą być tego powodami, dlatego początkowo najlepiej jest podać psiakowi jakieś delikatne jedzenie np. ryż z mięsem z kurczaka czy innego drobiu, stopniowo można wprowadzać też suchą karmę czy jedzenie z puszek. Zwłaszcza nie można psu dać „smakołyka” w postaci np. kiełbasy albo ciasta. Jeśli mamy trochę więcej czasu to można spróbować diety BARF, jest to biologicznie odpowiednia surowa dieta (Biologically Appropriate Raw Food), o której można znaleźć dużo informacji np. w internecie. Piesek powinien jeść raz lub dwa razy dziennie (oczywiście mowa tu jest o dorosłych osobnikach), najlepiej było by, żeby karmili go wszyscy domownicy, w ten sposób każdy z członków rodziny nawiązuje z nim dobre relacje na tym samym poziomie..

## Spacer i zabawa

Jeśli już jesteśmy przy tym to ważne jest, żeby każdy domownik poświęcał mu tyle samo czasu (albo chociaż podobnie), jeśli chodzi o spacer można np. w czteroosobowej rodzinie obrać taki system – wcześniej rano wychodzi z nim mama, popołudniu po szkole jedno dziecko, pod wieczór drugie (może starsze?) dziecko, a na ostatni nocny spacer tata. Piesek powinien wychodzić na spacer 3-4 razy dziennie, w tym jeden ze spacerów powinien być dłuższy co najmniej półgodzinny. Nasz pupil powinien wychodzić zawsze na smyczy, nie znamy go na tyle, żeby mieć pewność jak zachowa się wystraszony lub w jaki sposób zareaguje na kota czy po prostu obcych ludzi, puścić go wolno możemy tylko na zamkniętym, znanym nam i sprawdzonym terenie, aby uniknąć niepotrzebnych problemów takich jak np. ucieczka psa czy wpadnięcie pod koła samochodu. Spacer, zabawa i szkolenie są jednymi z najważniejszych

elementów nawiązywania więzi pomiędzy właścicielem, a psem – wszystkie te elementy można ze sobą połączyć, ponieważ spacer to również doskonała okazja do wspólnej zabawy i nauki. Kiedy chcemy czegoś nauczyć naszego pupila pamiętajmy, że najlepsze są pozytywne szkolenia w których psiaków nie karzą, a tylko nagradzamy smakołykami – może poświęcić na to jeden z posiłków (piesek wtedy je raz dziennie z miski, a drugi raz dostaje odpowiednią ilość jedzonka podczas nauki). Nauczyć psa możemy sami bardzo wiele, jeśli nie mamy w tym doświadczenia, na pewno pomogą nam ciekawe publikacje w internecie, prasie czy też księgarniach, jednak jeśli nie czujemy się na siłach możemy skontaktować się z jakąś psią szkołą działającą w naszej okolicy.

Pierwsze dni w nowym domu mogą być dla psa trudne, z reguły dopiero gdzieś po 2 tygodniach pies czuje się pewniej, często też właśnie wtedy wychodzą jakieś dotychczas niezauważone przez nas jego zachowania, dlatego od samego początku powinniśmy przestrzegać kilku podstawowych zasad. .

## My i pies

Starajmy się zachowywać się naturalnie kiedy w naszym domu pojawia się pies – wiadomo, że to ważne wydarzenie i każdy chce nim się nacieszyć za wszystkie czasy, ale należy zachować spokój, spróbujmy wyobrazić sobie, że mieszkasz z nami od zawsze. Nie możemy cały czas go głaskać, tulić, bawić się z nim – wtedy czworonóg czuje się najważniejszy na świecie, a jeśli z upływem czasu zainteresowanie nim zmniejszy się to na pewno nie będzie to dla niego miłe, może też mieć nieciekawe konsekwencje. To my powinniśmy decydować kiedy jest czas na zabawę, na jedzenie czy spacer, a nie nasz pies.

Jeśli chodzi o karmienie to pamiętajmy, że nie możemy popierać jego żebractwa przy stole, najlepiej odwrócić głowę w drugą stronę, nie odzywać się do niego i kompletnie nie zwracać uwagi na jego słodkie oczka, piszczenie, szczekanie, itp.

Nieprawdą jest, że w ciągu pierwszych dni pobytu psa w naszym domu nie powinni nas odwiedzać znajomi, bo może to psa dodatkowo stresować – oczywiście jest to dla niego być może nowa sytuacja, ale właśnie najlepiej, żeby miał z tym kontakt od samego początku, musi się przyzwyczaić, że ktoś przychodzi, wychodzi, że czasem musi swój dom dzielić również z naszymi znajomymi.

Od pierwszych dni dbajmy też o jego odpowiednią socjalizację np. na ulicy chwalmy kiedy mijają się ładnie z przechodzącymi i innymi psami, pozwalajmy mu też na kontakt z czworonogami jeśli zachowuje się przyjaźnie wobec nich, a i one są pozytywnie nastawione, oczywiście wcześniej zapytajmy o to ich właściciela. Każde dobre zachowanie możemy nagradzać smakołykiem, który zawsze zabieramy na spacer do kieszeni. Konsekwencją złego zachowania powinno być z naszej strony jakieś wcześniej omówione z resztą rodziny słowo typu „fe” lub „nie wolno”, które mówimy stanowczo i przez jakiś czas nie odzywamy się do psa, tak jakby obrażamy się na niego – absolutnie nie krzyczymy, nie bijemy, itp.

## Problemy

Bardzo częstym problemem u psaków zabranych ze schroniska jest lęk separacyjny czyli strach przed zostawianiem samemu, właściwie nie ma co się dziwić psiakowi po przejściach, który już co najmniej raz został sam, pozostawiony na pastwę losu, zamknięty w schroniskowym boksie, że boi się samotności i tego, że znowu na długi czas zostanie sam. To oczywiście, że nie możemy pozwolić na demolowanie domu czy kilkugodzinne wycie po drzwiach, jak uniknąć problemów i pomóc naszemu pupilowi, żeby poradził sobie ze swoim problemem? Od chwili kiedy zamieszkał pod naszym dachem powinien być przyzwyczajony do tego, że co jakiś czas wychodzimy, najlepiej zabrać psa przed weekendem, tak, żeby przez te dwa dni intensywnie przygotowywać go do momentu kiedy będzie musiał zostać na kilka godzin zupełnie sam. Na początku wychodzimy na 2 minuty, potem na 5 minut, zwiększamy stopniowo czas naszej obecności – niech czworonóg wie, że zawsze wracamy, że wcale nie zamierzamy go zostawić. Wychodząc z domu nie żegnajmy się z nim i nie zwracajmy na niego uwagi, tak samo wracając nie powinno być euforii na powitanie. Wychodząc na dłużej zostawmy psiakowi zabawkę typu kong – nie jest ona tania, ale naprawdę bardzo dobrze spełnia swoją rolę. Do kongu wsadzamy psiakowi różne smakołyki, a on podczas naszej nieobecności pracuje nad tym, żeby je wydobyć ze swojej zabawki – zajmuje mu to trochę czasu, ale też dodatkowo od stresuje go, ponieważ psiaki przez lizanie, przeżuwanie czegoś od stresują się – warto o tym wiedzieć. Oznacza to, że kiedy dorosły

psiak pożera nasze papcie, różne części garderoby czy wyposażenia domu wcale nie robi nam tego na złość, lepiej zastanówmy się jak zminimalizować jego stres i co może legalnie „pomamlać”, może warto wybrać się do sklepu zoologicznego – mnóstwo tam prasowanych kości, wędzonych świńskich uszów i podobnych pyszności dla naszego pupila.

Bywają też sytuacje kiedy pies ugryzie małe dziecko – musimy się liczyć z tym, że jeśli pod naszym dachem mieszka dorosły pies już z jakimś nawykami i małe dzieci to nigdy nie możemy zostawiać ich ze sobą samych. Małe dzieci często mają odruchy, które mogą psa mocno wystraszyć – nawet kiedy dziecko ma dobre intencje i wcale nie szarpie psa za ogon czy ucho, może prostu z nienacka przytulić psa, a ten zdezorientowany może użyć zębów. Pamiętajmy, że wszystkie nasze domowe psiaki tak na prawdę pochodzą od wilka, w każdym z nich drzemią jakieś cechy swoich przodków, często kiedy ktoś przed nimi ucieka to gonią go, to zupełnie normalna reakcja, ale my musimy być czujni. Często takie gonitwy to zwykła zabawa, ale może być tak, że psiak goniąc małe dziecko przewróci je, zdecydowanie lepiej unikać takich sytuacji.

Nie pozwólmy też psu na skakanie na nas – najlepiej sprawdza się sposób kiedy odwracamy się tyłem i nie zwracamy na niego uwagi, pies z reguły szybko to zrozumie i odczuci się skakania po ludziach. Jeśli będziemy psa zrzucać i krzyżeć na niego raczej nie przyniesie to oczekiwanych skutków, nasz pupil może to odebrać jako „zapasy” - taką dziwną zabawę niczym ze swoim rodzeństwem kiedy był szczeniakiem.

Kiepskim pomysłem jest też pozwalanie psu spać na fotelach, kanapach czy w łóżku, początkowo może nam wydawać się to wręcz urocze, ale potem z reguły wychodzą z tego samego problemu. Nie dosyć, że pewnego dnia zaczną nam puszczać nerwy na widok sierści i „błotka pospacerowego” to może być jeszcze gorzej. Pies zacznie traktować nasze miejsce jako swoje i pewnego dnia okażą się, że nie usiądziemy na swoim ulubionym fotelu, albo nie zostaniemy wpuszczeniu do własnego łóżka. Oduczenie tego psa może potem być bardzo trudne, lepiej od początku przestrzegajmy tej zasady, że psiak ma swoje wyznaczone miejsce na podłodze, a unikniemy większych komplikacji wychowawczych.

**Bardzo ważna jest konsekwencja w wychowaniu psiaka, zawsze reagujmy tak samo na złe zachowanie – nie może być tak, że raz psiak dowie się, że robi źle, a za chwilę niekoniecznie ktoś zwróci mu na to uwagę. Doceniajmy naszego psa – kiedy jest grzeczny i robi to czego od niego wymagamy. Wszyscy domownicy powinni wspólnie omówić zasady panujące w domu – za co i jak karzemy pupila oraz za co i w jaki sposób nagradzamy.**

**Pamiętajmy, że każdy pies jak i każdy człowiek jest inny, ma inny charakter, inne doświadczenie i przeżycia. Informacje zawarte w tym tekście na pewno bardzo pomogą nam w wychowaniu psiaka i uniknięciu podstawowych błędów wychowawczych, jednak musimy liczyć się z tym, że są takie psy, które będą wymagać z naszej strony więcej pracy i zaangażowania. Możliwe, że trafisz na psa po bardzo złych przejściach i będziesz potrzebował pomocy specjalisty, jednak na prawdę nie ma sensu się tym zamarwiać i poddawać tylko działać, żyjemy w XXI wieku – psich psychologów i behawiorystów nie brakuje.**

**Pamiętaj:**

**ODPOWIADASZ ZA PSA  
PRZEZ CAŁE JEGO ŻYCIE!!!**

**Uratujesz mi życie 1% podatku**